

Rekordowe Halowe Mistrzostwa Polski



[1]

Halowy rekord świata U20 w biegu na 60 metrów przez płotki ustanowiła w Arenie Toruń Klaudia Siciarz, która zwyciężyła w halowych mistrzostwa Polski ze znakomitym czasem 8.00. Natomiast Piotr Lisek wynikiem 5.83 poprawił rekord halowych mistrzostw Polski i zdobył złoty medal w skoku o tyczce. Puchary za najbardziej wartościowe rezultaty inauguracyjnej odsłony Orlen Mityng Tour zdobyli nieobecna w Toruniu Joanna Jóźwik oraz Piotr Lisek.

Takiego rozpoczęcia halowych mistrzostw Polski nikt się nie spodziewał! Tuż po ceremonii otwarcia do rywalizacji przystąpiły płotkarki. Obok siebie, na torach 5 i 4, stanęły Klaudia Siciarz oraz Karolina Kołeczek. Po wystrzale startera zawodniczki wystartowały i obie sukcesywnie powiększały przewagę nad rywalkami. Po zejściu z ostatniego płotka Siciarz skutecznie zaatakowała rywalkę i na metę wbiegła pierwsza. Na tablicy wyświetlono wynik 8.02, znacznie lepszy od jej własnego halowego rekord Europy U20. Po kilku chwilach rezultat skorygowano do 8.01, a po kolejnych sekundach do 8.00! To oznaczało, że Siciarz, zawodniczka klubu AZS-AWF Kraków, ustanowiła w Arenie Toruń fenomenalny halowy rekord świata U20!

- Nie spodziewałam się, nie wiem co powiedzieć. Muszę nadrobić zaległości z sezonu letniego. Na halowe mistrzostwa Europy nie jadę – mówiła tu po finałowym biegu niezwykle szczęśliwa Klaudia Siciarz.

Drugie miejsce zajęła Karolina Kołeczek, która w ostatnich latach zdominowała tę konkurencję w naszym kraju. Sandomierzanka pobięła 8.06, trzecia na mecie Urszula Bhebhe uzyskała 8.41.

Rośnie forma Ewy Swobody. W czwartek zawodniczka klubu AZS-AWF Katowice przebiegła w Łodzi 60 metrów w 7.20, dziś w finałowym biegu halowych mistrzostw Polski Swoboda nie dała szans rywalkom zwyciężając z czasem 7.15. Agata Forkasiewicz, która w eliminacjach uzyskała 7.28, w finale srebro okraśniała czasem 7.32. Najlepszy wynik w sezonie – 7.33 – uzyskała najpierw w eliminacjach i później w finale Anna Kiełbasińska, która wywalczyła brąz.

Remigiusz Olszewski w drugiej połowie dystansu zwiększył przewagę nad rywalami i to sprinter bydgoskiego Zawiszy został w Toruniu halowym mistrzem Polski. Złoty medalista uzyskał czas 6.69, słabszy zaledwie o 0.01 sekundy od minimum PZLA na halowe mistrzostwa Europy w Belgradzie. Niezwykle wyrówna walkę o dwa pozostałe medale stoczyli Artur Zaczek i Dominik Kopeć – na mecie obu zmierzono czas 6.78, ale minimalnie szybszy okazał się sprinter z Poznania (6.773, Kopeć 6.780). Czwarty był Grzegorz Zimniewicz – 6.79, a piąty Dariusz Kuć 6.80.

Na jedno okrążenie przed metą biegu na 1500 metrów Artur Ostrowski próbował wyprzedzić Marcina Lewandowskiego, ale zawodnik bydgoskiego Zawiszy skutecznie odparł atak rywala i imponująco przyśpieszył budując sobie kilkumetrową przewagę, której nie oddał do mety. Lewandowski złoto wywalczył z czasem 3:49.11, Ostrowski, broniący tytułu mistrzowskiego, srebro okraślił czasem 3:50.16. Na trzecim stopniu podium stanął w Arenie Toruń Roman Kwiatkowski – 3:52.11.

Iście sprinterskim finiszem popisała się zwyciężczyni biegu na 1500 metrów Katarzyna Broniatowska. Medalistka halowych mistrzostw Europy z 2013 roku uzyskała w Toruniu czas 4:18.01 i pokonała Karolinę Gizę (4:19.86) oraz Monikę Hałasę (4:21.15).

W trójskoku nie było mocnej na Annę Jagaciak-Michalską. Tydzień po zwycięskim dla niej mityngu Copernicus Cup zawodniczka AZS-u Poznań wróciła do Areny Toruń i zdobyła w niej złoty medal halowych mistrzostw Polski. W najlepszej próbie Jagaciak-Michalska uzyskała wynik 13.80 i zdeklasowała rywalki. Wicemistrzyni kraju – Justyna Ostrowska – w najlepszej próbie osiągnęła odległość 13.07, a brązowa medalistka Anna Kiljan 12.73.

Z każdą próbą poprawiał się Adrian Świdorski, który konkurs trójskoku zakończył z wynikiem 16.38, który uzyskał w piątej próbie. 18-letni Jakub Andrzejczak, który przed tygodniem w Arenie Toruń poprawił halowy rekord Polski U20, dziś zdobył pierwszy seniorski medal w karierze skacząc 15.78. Brązowy medal i rekord życiowy 15.51 dla Bartosza Boneckiego.

Lider światowych tabel skoku wzwyż – Sylwester Bednarek – przeszedł przez konkurs skoku wzwyż znakomicie. Zawodnik Rudzkiego Klubu Sportowego w I próbach pokonywał 2.12, 2.16, 2.19, 2.22 oraz 2.25. Zawodnik opuścił kolejne wysokości i zaatakował poprzeczkę zawieszoną na 2.31, ale trzykrotnie nie uporał się z nią. Wicemistrzem Polski, z wyrównanym rekordem życiowym 2.22, został Norbert Kobielski. Brązowy medal zdobył rzeszowianin Igor Kopala – 2.16.

Kamila Przybyła w dwóch skokach zapewniła sobie tytuł mistrzyni Polski. Bydgoszczanka w pierwszych próbach pokonała 4.00 oraz 4.20 i tym samym zdobyła złoty medal. Justyna Śmietanka po udanym skoku na 4.00 i trzech zrzutkach na 4.20 wywalczyła w Toruniu srebro. Brązowy medal dla Agnieszki Kaszuby – 3.90.

Coraz lepiej spisuje się w tym sezonie Paulina Guba. Zawodniczka z Otwocka w Arenie Toruń już w pierwszej próbie uzyskała swój najlepszy wynik – 17.99. Znakomicie konkurs zakończyła natomiast Agnieszka Maluśkiewicz – w szóstej próbie pchając 17.06 zapewniła sobie nie tylko srebrny medal, ale również przepustkę uprawniającą do startu w halowych mistrzostwach Europy w Belgradzie. Brązowy medal zdobyła Klaudia Kardasz – 16.86.

Debiutująca w gronie senierek Weronika Grzelak (LKS Górnik Wałbrzych) była najlepsza w halowych mistrzostwach Polski w rywalizacji pięcioboistek. Zawodniczka z Dolnego Śląska w skoku w dal była najlepsza (5.98), a w biegu na 800 metrów uległa jedynie Wiktorii Zezuli. W ciągu sobotniej rywalizacji wałbrzyszanka zgromadziła 4051 punktów. Wicemistrzynią kraju została Patrycja Skórzewska (3957 pkt.), a brązowy medal wywalczyła Marika Marlicka (3800 pkt.).

Katarzyna Golba wygrała rywalizację w chodzie na 3000 metrów z czasem 13:17.82. Srebro zdobyła Agnieszka Ellward (13:48.96), a brąz Joanna Bemowska (13:54.63). Jedną z faworytek – Katarzyna Zdziebło – została zdjęta z trasy chodu przez sędziów.

Tytuł halowego mistrza Polski w chodzie obronił Dawid Tomala, który pokonał 5000 metrów w 19:35.68. Srebrny medal zdobył Rafał Augustyn (19:44.78), a brązowy Rafał Fedaczyński (20:38.24).

Specjalne nagrody od European Athletics otrzymali Ireneusz Bukowiecki i Dariusz Łoś – szkoleniowcy zostali docenieni za dotychczasową pracę w sferze lekkoatletyki.

Drugiego dnia mistrzostw nerwowo było na starcie finałowego biegu na 60 metrów przez płotki – aparatura pokazała reakcję startową 0.056 Dominika Bochenka. Płotkarz bydgoskiego Zawiszy długo nie mógł pogodzić się z decyzją sędziów (falstart odstrzelili gdy zawodnicy atakowali już drugi płotek) siedząc na linii startu czwartego toru. Po drugim starcie o złoto walczyli Damian Czykier i Artur Noga – mistrzem kraju został ten pierwszy uzyskując 7.80 i pokonując medalistę mistrzostw Europy o 0.04 sekundy. Brązowy medal wywalczył Kacper Schubert – 7.93.

Bieg kobiet na 200 metrów zdominowała w Arenie Toruń Anna Kiełbasińska. Sprinterka Sopotkiego Klubu Lekkoatletycznego ustanowiła w finale rekord życiowy czasem 23.13 i zdobyła szósty tytuł halowej mistrzyni kraju w tej konkurencji. Na mecie zwyciężczyni wyprzedziła liderkę tabel Karolinę Zagajewską (23.60) i wicemistrzynię z biegu na 60 metrów Agatę Forkasiewicz (23.87).

Pod nieobecność lidera tabel Dominika Smosarskiego, który podczas Orlen Cup w Łodzi nabawił się lekkiej kontuzji, złoty medal na dystansie 200 metrów wywalczył Rafał Omelko, który czasem 21.15 poprawił rekord życiowy. Drugie miejsce zajął Bartosz Lewandowski, najszybszy w eliminacjach srebro zdobył z wynikiem 21.65. Brązowy medal – Kacper Wieczorek, 21.83.

Szybki był finał na dystansie 400 metrów kobiet. Justyna Święty kontrolowała bieg i na ostatnim okrążeniu powiększała przewagę nad rywalkami zwyciężając z rekordem życiowym 52.09. Drugie miejsce zajęła Małgorzata Hołub, która czasem 52.60 także poprawiła życiówkę. Jeszcze na 100 metrów przed metą wydawało się, że Iga Baumgart, liderka polskich tabel, nie zdobędzie medalu ale bydgoszczanka skutecznie zaatakowała na końcu dystansu i wyprzedzając Patrycję Wyciskiewicz zdobyła brąz z czasem 52.95. Postawa naszych kadrowiczek jest bardzo dobrym prognostykiem przed startem sztafety pań na halowych mistrzostwach Europy w Belgradzie.

Rafał Omelko zaledwie pół godziny po wygraniu sprintu na 200 metrów zwyciężył w biegu na 400 metrów. Wrocławianin zaatakował na przeciwległej prostej, wyprzedził rywali i na mecie uzyskał najlepszy czas sezonu – 46.60. Omelko pokonał długo prowadzącego Łukasza Krawczuka (47.12) oraz Kacpra Kozłowskiego (47.24).

Emilia Ankiewicz, która przed tygodniem pomogła Joannie Jóźwik ustanowić rekord Polski na 800 metrów, dziś sama okazała się najlepsza na tym dystansie, ale ostatecznie została zdyskwalifikowana przez sędziów za bieg poza krawężnikiem. W tej sytuacji złoty medal wywalczyła Martyna Galant (2:03.51), srebrny Anna Sabat (2:03.79), a brązowy Paulina Mikiewicz-Łapińska (2:03.87).

Na okrążenie przed metą biegu na 800 metrów prowadzącego Artura Kuciapskiego na pozycji lidera zmienił Adam Kszczot i to on wygrał z czasem 1:47.56. Dobrze spisał się Artur Kuciapski, który solidną postawą na całym dystansie wypracował sobie czas 1:48.14 – ten wynik dał mu srebro oraz wskaźnik na halowe mistrzostwa Europy w Belgradzie. Trzecie miejsce zajął utalentowany zawodnik młodego pokolenia Mateusz Borkowski – 1:48.73.

Wczoraj wystartowała w Birmingham, a tuż po biegu poleciała do Gdańska skąd późno w nocy dotarła do Torunia – taką drogę odbyła Sofia Ennaoui, która dziś po iście sprinterskim finiszu (ostatnie 100 metrów pokonała w nieco ponad 12 sekund) została halową mistrzynią Polski w biegu na 3000 metrów (8:59.09). Drugie miejsce zajęła Renata Pliś (9:01.23), a trzecia była Katarzyna Broniatowska (9:02.19), która uzyskała wynik słabszy zaledwie o 0.19 od wskaźnika PZLA na halowe mistrzostwa Europy w Belgardzie.

Dawid Malina, medalista mistrzostw Polski w letniej odmianie biathlonu, w swoim debiucie w biegu halowym na dystansie 3000 metrów wygrał z czasem 8:26.56, pokonując minimalnie Damiana Rudnika (8:26.60). Drugi brązowy medal w Toruniu zdobył Roman Kwiatkowski (8:26.83).

Zawodniczki AZS-AWFIS Gdańsk odparły na ostatniej zmianie atak rywalek i wygrały bieg rozstawnny 4x200 metrów z czasem 1:39.52. Wicemistrzyniami kraju, na tym emocjonującym dystansie sztafetowym, zostały akademickie z Krakowa – 1:39.91. Podium uzupełniły zawodniczki stołecznej

Skry – 1:41.19.

W biegu panów niezwykłą waleczność zaprezentowała ekipa AZSu-AWFu Kraków. Mimo przewrotki przy pierwszej zmianie o leżący obok toru blok startowy zawodnicy ze stolicy Małopolski sięgnęli po złoty medal z czasem 1:30.17. Na mecie o 0.03 sekundy zawodnicy z Grodu Kraka pokonali akademików z Warszawy, w których składzie znalazł się Artur Kuciapski.

Anna Jagaciak-Michalska do wywalzonego złota w trójskoku do kolekcji dodała najcenniejszy medal w skoku w dal. Zawodniczka OŚ AZS Poznań skoczyła 6.35 i bez problemów wygrała z Ewą Rosiak (6.12) oraz Anną Kiljan (6.08).

Drugi raz w tym sezonie lepiej od wskaźnika na halowe mistrzostwa Europy skakał Tomasz Jaszcuk. Zawodnik WLKS-u Iganie Nowe uzyskał w najlepszej próbie 7.92 i zdecydowanie pokonał Łukasza Wróbla (7.69, rekord życiowy) oraz Andrzeja Kucha (7.51).

Piotr Lisek bez problemu pokonał 5.30, 5.50 i w drugiej próbie, gdy był już sam w konkursie, 5.66. Później w pierwszych skokach zaliczył 5.78 oraz 5.83 – ten drugi wynik to rekord halowych mistrzostw Polski. Tyczkarz OSOT-u Szczecin miał trzy zrzutki na 5.90. Po bezproblemowym skoczeniu 5.30 Paweł Wojciechowski opuścił 5.40, miał trzy zrzutki na 5.50 i w związku z tym, że 5.40 pokonał jego klubowy kolega Karol Pawlik, zdobył brąz.

To był nerwowy konkurs dla Kamili Lićwinko. Zawodniczka białostockiego Podlasia w drugiej próbie skoczyła 1.85, dopiero w trzeciej uporowała się z 1.88. Nasza mistrzyni świata w drugim podejściu zaliczyła 1.93 i zdobyła właśnie z takim wynikiem złoto. Srebrnymi medalami podzieliły się Urszula Gardzielewska i juniorka Aleksandra Nowakowska – obie panie skoczyły 1.85.

Upragniony złoty medal halowego czempionatu wywalczył w Arenie Toruń Konrad Bukowiecki. Kulomiot Gwardii Szczytno zaczął konkurs od pchnięcia na 20.37, a w trzeciej poprawił się na 20.61. Wicemistrzem Polski został Michał Haratyk, który w najlepszej próbie uzyskał 20.30. Zadowolony ze startu w Toruniu może być Rafał Kownatke, który pchnął 20.11, zdobył brązowy medal i wypełnił – jako czwarty Polak w tym sezonie – minimum PZLA na halowe mistrzostwa Europy.

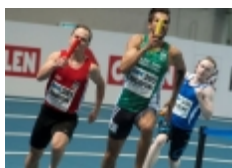
W rywalizacji wieloboistów złoty medal zdobył Rafał Abramowski, który podczas startu w Toruniu poprawił kilka rekordów życiowych, a udział w mistrzostwach kraju zakończył z rekordem życiowym 5416 pkt. Srebrny medal w dwudniowej rywalizacji zdobył Krzysztof Miara – 5316 punktów, rekord życiowy. Broniący tytułu halowego mistrza Polski Michał Krawczyk zdobył w Arenie Toruń brąz, ale wyjedzie z Grodu Kopernika z rekordem życiowym 5292 pkt.

W klasyfikacji medalowej krajowego czempionatu z 4 złotymi medalami triumfował klub AZS AWF Katowice. Najwięcej krążków wywalczyli lekkoatleci AZS-AWF Warszawa – osiem.

61. PZLA Halowe Mistrzostwa Polski były także ostatnim akordem inauguracyjnej edycji Orlen Mityng Tour. Najbardziej wartościowe wyniki cyklu uzyskali Joanna Jóźwik oraz Piotr Lisek.

Tekst: Maciej Jałoszyński PZLA

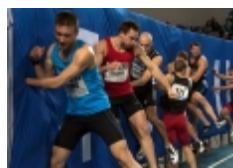
Halowe Mistrzostwa Polski w Lekkiej Atletyce 2017



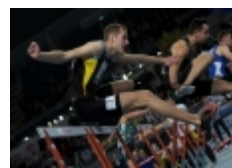
[2]



[2]



[2]



[2]



[2]

Odnosiniki:

[1] https://www.torun.pl/sites/default/files/halowe_mistrzostwa_polski_s.jpg

[2] <https://www.torun.pl/pl/halowe-mistrzostwa-polski-w-lekkiej-atletyce-2017>